

Zeszyty Naukowe Wydziału Ekonomii i Finansów
Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego
Studia Ekonomiczne, Prawne i Administracyjne
Zeszyt 1 (2024)
DOI <https://doi.org/10.24136/sepia.2024.001>

Dominika Chruślak¹

INFLACJA WE WSPÓŁCZESNEJ GOSPODARCE

Streszczenie

W artykule omówiono omówione zostało pojęcie inflacji, jej rodzaje oraz charakterystyka. Pokrótkie przedstawiono również indeks CPI i jego dwa odmienne rodzaje, oraz znaczenie deflatora PKB jako miernika inflacji. Opisany został szereg czynników wpływających na kształtowanie się zjawiska inflacji oraz jej wpływ na gospodarkę kraju.

Słowa kluczowe: zjawisko inflacji, deflacja, siła nabywcza, poziom cen, indeks CPI, deflator PKB

WSTĘP

Gospodarka rynkowa skłania przedsiębiorców do podejmowania decyzji co do wielkości i sposobu produkcji dóbr rynkowych. W związku z powyższym, celem artykułu jest zbadanie istoty inflacji i jej konsekwencji dla gospodarek poszczególnych krajów.

Determinantami wyboru tych decyzji są chociażby istniejące na rynku ceny dóbr i usług, ceny czynników produkcji, stopy procentowe, płace, kursy walutowe, kursy papierów wartościowych, ale i oczekiwania podmiotów gospodarczych co do kształtowania się tych czynników w kolejnym okresie czasu. Gospodarce rynkowej nieodłącznie towarzyszy ruch cen, który jest wywołany zmianami popytu i podaży. Choć

¹ Studentka kierunku Ekonomia – studia II stopnia, Wydział Ekonomii i Finansów, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego, e-mail: 108021@student.uthrad.pl

„naturalny” ruch cen jest nieszkodliwy, to jego trwały wzrost lub spadek jest zjawiskiem problematycznym i niewskazanym.

POJĘCIE I RODZAJE INFLACJI

Mechanizm trwałego wzrostu cen nosi nazwę inflacji. G. Kołodko definiuje inflację jako proces wzrostu ogólnego poziomu cen lub presja na ten wzrost. Podobne pojęcie to tłumaczy E. Kwiatkowski, który określa to zjawisko jako proces wzrostu ogólnego poziomu cen. Choć definicje te są w pewnym stopniu identyczne, istnieje jedna zauważalna różnica między nimi. Jest to podejście do inflacji ukrytej, tzn. administracyjnej kontroli nad wzrostem cen. Propozycja E. Kwiatkowskiego, w przeciwieństwie do G. Kołodki traktuje taki rodzaj inflacji jako odrębne zjawisko (Baranowski 2008, s. 12).

Mianem inflacji określa się spadek siły nabywczej pieniądza, którego zaś wzrost (a więc zjawisko odwrotne) nazywane jest deflacją. Mierzy się je za pomocą wskaźnika cen, którego wzrost odpowiada spadkowi siły nabywczej pieniądza (inflacji), a spadek – wzrostowi siły nabywczej (deflacji). Terminy te używane są w przypadku cen wewnętrznych, występujących w danym państwie, natomiast kiedy ma się do czynienia z zewnętrzną siłą nabywczą (wyrażoną w dewizach) mówi się o dewaluacji oraz rewaluacji. Pierwsza z nich ma miejsce wskutek spadku siły nabywczej w dewizach, której przyczyną jest inflacja w państwie, bądź deflacja za granicą. W sytuacji odwrotnej, kiedy siła nabywcza waluty rośnie poprzez deflację w państwie lub inflację za granicą – waluta ulega rewaluacji. Proces ten może zachodzić także w innej kolejności, kiedy to dewaluacja prowadzi do inflacji, przyczyniającej się do wzrostu cen importowanych produktów, które służą do produkcji dóbr krajowych, wskutek czego wzrasta ich cena. Kiedy zaś dochodzi do rewaluacji obniżane są ceny dóbr komponentów produkcji krajowej i cena wykonanych już produktów (Rutkowski, 2016, s. 99).

Skutki inflacji, które odpowiadają za stopień kształtowania się gospodarki krajowej, zależne są od jej intensywności. W literaturze wyszczególniane są głównie trzy rodzaje inflacji:

- inflacja pełzająca, lokująca się w przedziale od 3 – 7% rocznego wzrostu przeciętnego poziomu cen w gospodarce, przy czym wzrost ten następuje w stosunkowo wolnym tempie, który da się pogodzić z istnieniem wzrostu gospodarczego;
- inflacja galopująca, o wyższej wartości wzrostu cen na przestrzeni roku, przez co zostaje utrudniona ochrona siły nabywczej pieniądza i utrata zaufania wobec waluty krajowej;
- hiperinflacja, osiągająca wielkie ilości procentowe (ok. 50% rocznie) przeciętnego poziomu cen. Niszczy zarówno system finansowy jak i mechanizm funkcjonowania całej gospodarki narodowej. Zaistniały wtedy deficyt budżetowy jest finan-

sowany przez nadmierną emisję banknotów, co w efekcie przyczynia się do konieczności zmiany waluty (Barczyk, 1990, s. 131).

Odpowiedzialne za wyznaczanie stopy inflacji są wskaźniki inflacji, które pozwalają na obliczenie jej wielkości. Najczęściej używanym indeksem obliczanym przy pomocy indeksu Laspeyresa jest wskaźnik CPI (*consumer price index*), który bada średnią ważoną koszyka dóbr i usług konsumpcyjnych. Taki koszt towarów obliczany jest na podstawie różnicy kosztu danych pozycji (konkretnego produktu bądź usługi), które następnie są uśredniane w danej grupie koszyka dóbr. W koszyku tym znajdują się przede wszystkim dobra użytku codziennego związane ze sferą transportu, utrzymaniem mieszkania, żywnością, ubiorem, edukacją i komunikacją, rekreacją, opieką medyczną ale i innymi codziennymi dobrami i usługami (www.investopedia.com, dostęp: 25.06.2022). Dzięki dość dokładnemu opisowi rzeczywistości, który przejawia się poprzez strukturę opartą na stanie faktycznym spożycia produktów rynkowych przez przeciętne gospodarstwo domowe, wskaźnik CPI stał się podstawową miarą inflacji w Polsce. Funkcję obliczeniową tego indeksu powierzono Głównemu Urzędowi Statystycznemu (Wyczański, <https://case-research.eu>, s. 31).

Wyróżnia się dwa rodzaje indeksu CPI: Zharmonizowany Indeks Cen Detalicznych – HICP (*Harmonised Index of Consumer Prices*) oraz Indeks Cen Detalicznych – RPI (*Retail Price Index*). Pierwszy z nich wykorzystywany przede wszystkim w strefie euro, wyliczany jest przy pomocy cen dóbr i usług oferowanych w obrębie strefy, które to nabywają konsumenci danego kraju, jednak bez uwzględniania dodatkowych kosztów związanych z zakupem danego produktu, np. odsetek od zaciągniętych kredytów. Indeks ten bierze jednak pod uwagę finalne wartości wydatków poniesionych na terytorium państwa przez podmioty gospodarcze, takie jak podatek VAT, czy obniżki. W Polsce wskaźnik CPI i HICP są niemal jednakowe, jedyną różnicą jaka wpływa na odchylenia w wynikach jest nieco inna klasyfikacja wag produktów konsumpcyjnych. RPI jest natomiast coraz mniej popularnym indeksem, który służył do pomiaru inflacji w Wielkiej Brytanii jednak został już w większości zastąpiony wcześniej wspomnianym wskaźnikiem HICP. Indeks Cen Detalicznych jest nadal używany w Wielkiej Brytanii do obliczania kwot płatnych z tytułu indeksowanych papierów wartościowych, czy podwyżek czynszów za mieszkania socjalne (Baranowski, 2008, s. 18-19).

Omówione wcześniej indeksy miały charakter mierników inflacji konsumenckiej, natomiast wskaźnikiem, który obrazuje spojrzenie inflacji z perspektywy producenta jest Indeks Cen Producenta (*Producer Price Index*). Jego koszyk mieści w sobie nie tylko gotowy wyrób, ale i komponenty czy surowce, na które się składa w procesie wytwórczym. Indeks ten w porównaniu ze wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych, nie zawiera w swoim kalkulowaniu podatku VAT, który nie dotyka przedsiębiorców będących podatnikami tego podatku (Baranowski, 2008, s. 18-19).

Szacując długotrwały trend wzrostu ogólnego poziomu cen należy zwrócić uwagę na inflację bazową. Miernik ten wyróżnia się na tle innych swoją niezależnością od szoków podaźowych. Ponadto rozróżnia on stadium inflacyjne, a więc czy dana inflacja jest skutkiem przejściowym czy też przyjmuje charakter presji inflacyjnej. Metoda tych wniosków uargumentowana jest wykluczeniem z obszaru badawczego najbardziej zmiennych cen, do których należą produkty żywnościowe i energia. Choć dobrze prezentujący się wskaźnik, nie jest pozbawiony wad. Najbardziej prawdopodobnym błędem może być obciążenie ryzykiem zmianą nawyków konsumpcyjnych przez społeczeństwo, które mogłoby skutkować spadkiem popytu na artykuły wyłączone z badań (żywność i energię) i wzrostem popytu na inne towary. Taka kolej rzeczy prowadziłaby do wzrostu inflacji bazowej, w czego efekcie bank centralny zmuszony byłby przyjmując zasady restrykcyjnej polityki pieniężnej, a gospodarka przestałaby się rozwijać (Gamrot, 2014, s. 24-25).

Alternatywnym miernikiem inflacji jest również deflator PKB obejmujący swoim obszarem obliczeniowym zmiany cen towarów i usług, które zostały wyprodukowane bądź wykonane na terytorium danego kraju w danym okresie czasu (Ciżkowicz, 2012, s. 2). Deflator wyraża stosunek zachodzący pomiędzy wartością produktu krajowego brutto w cenach nominalnych i stałych. Jest on obszerniejszy w porównaniu do wskaźnika CPI i inflacji bazowej, gdyż prócz zmian cen dóbr konsumpcyjnych i inwestycji uwzględnia również ich eksport netto (Przybylska-Kapuścińska, 2013, s. 14-15). Ze względu na zmieniający się tu koszyk dóbr, stosunkowe zmiany mają niewielki wpływ na tempo wzrostu poziomu cen, jak to ma miejsce w CPI. W sytuacji kiedy na wskutek podaży wzrosną ceny danego dobra, a jego konsumpcja zostanie zastąpiona innym dobrem, wzrost ogólnego poziomu cen będzie nieznaczny (Gamrot, s. 2014, s. 26).

CZYNNIKI MAJĄCE WPŁYW NA INFLACJĘ

Istnienie inflacji w gospodarce wywołane jest szeregiem zjawisk ekonomicznych, których źródłem jest specyfika prowadzonej polityki pieniężnej. Przyczyny inflacji nie są jednak jednolite, przez co spadek siły nabywczej pieniądza może zostać spowodowany za pośrednictwem różnych czynników, których pochodzenie należy wypatrywać w sferze polityki pieniężno – kredytowej, niezrównoważonym budżecie, zbyt wielkim inwestowaniu, braku równowagi gospodarczej, bądź jej ograniczeniach (Adach-Stankiewicz i inni, 2019, s. 9).

Choć determinant inflacji można dopatrywać się w różnych aspektach, do głównych klasyfikuje się: dodrukowywanie gotówki przez bank centralny, nadmierne zwiększanie podaży pieniądza poprzez jego emisję, duże oprocentowanie pieniędzy, ale i działalność kredytowa banków komercyjnych, które oferują tanie, odchylone

od cen konkurencyjnych kredyty. Innymi czynnikami mogą być: wzrost zagregowanego popytu w gospodarce, który rozumie się jako niedobór podaży do popytu, gwałtowna wyżka kosztów produkcji (np. poprzez podrożenie surowców energetycznych czy też półproduktów potrzebnych do wykonania produktu finalnego), zbyt wysokie obciążenia podatkowe, niezrównoważony budżet państwa (tj. sytuacja, w której wydatki poniesione z budżetu kraju przewyższają wpływy do budżetu, tworząc tym samym zjawisko deficytu państwowego). Negatywne skutki objawiające się w inflacji ma także przeinwestowanie gospodarki, które to polega na przesadnej roli państwa w inwestycjach, gdzie ma miejsce deficyt wpływów nad wydatkami rządowymi. Zauważalnym bodźcem inflacyjnym jest również tzw. import inflacji. Poprzez to stwierdzenie rozumieć trzeba konsekwencje płynące z importu podrożałych artykułów, które wpływają na wzrost kosztów produkcji dóbr, a więc i wyżkę cen gotowych towarów (Torczyńska i inni, 2017, s. 34-35).

Dzięki obserwacjom czynników składających się na zjawisko inflacji można wyróżnić:

- Inflację kosztową, która jak nazwa wskazuje, spowodowana jest wzrostem kosztów produkcji. Wzrost ten składa się przede wszystkim z przyczyny podwyższenia cen półproduktów i materiałów i dóbr importowanych. W „kosztorysie” należy uwzględnić też wyżkę podatków, czy dodatkowe koszty takie jak cło. Często też obarcza się winą za wzrost inflacji kosztowej – związki zawodowe, które podnoszą wysokość wynagrodzenia oferowanego pracownikom;
- Inflację popytową, wynikającą ze wzrostu ogólnego popytu. Przedsiębiorstwa zauważające w rynku konsumenckim duże chęci nabywania swoich produktów, podwyższają ceny towarów z chęcią pozyskania dodatkowego dochodu. Działania te przyczyniają się do namnożenia dodatkowych ilości pieniędzy krążących w obiegu. Skutkiem jest górowanie podaży pieniądza nad rzeczywistą wartością dóbr i usług oferowanych na rynku. Inną zależnością popytu występującą w sferze globalnej jest rosnący deficyt budżetowy, powstający z nadmiernie rozwiniętych świadczeń socjalnych, na które budżet państwa nie jest odpowiednio przygotowany. Odmiernym czynnikiem może być wzrost kosztów zobowiązań zagranicznych. Kraj w którym wstępuje niedobór towarów, bądź ich ceny są wygórowane, decyduje się na import produktów o bardziej opłacalnej cenie. Kraj eksportujący dane dobra ze względu na narastające zobowiązania, może nie być w stanie podołać produkcji wystarczającej do zaopatrzenia rynku krajowego w dany artykuł. Niedostatek podaży może spowodować wypiętrzenie się ceny trudnodostępnego produktu. W inflacji popytowej charakterystyczne jest również zachowanie rządu, który w obliczu dziury budżetowej, postanawia dodrukowywać pieniądze;

- Inflację strukturalną, odnoszącą się do wzrostu poziomu cen przez wzgląd na inflację popytową, tj. deficyt produktu na rynku krajowym, jednak przyczyn należy doszukiwać się w braku modyfikowania i udoskonalania linii produkcyjnej. W przypadku wyniknięcia danego zdarzenia i niemożności szybkiego zneutralizowania go za pomocą importu towarów z zagranicy, przedsiębiorstwa decydują się na zmianę struktury produkcji. Do takowych działań należy np. zakup nowych technologii czy zatrudnienie wyspecjalizowanych w danej dziedzinie pracowników (Torczyńska i inni, 2017, s. 34-35).

ROLA INFLACJI W GOSPODARCE KRAJU

Jedną z głównych idei poprawnego funkcjonowania polityki gospodarczej jest uzyskanie zrównoważonego i stabilnego wzrostu gospodarczego. Kraje dążące do tego celu często borykają się z „przeszkodami”, które w swojej istocie uniemożliwiają prawidłowe funkcjonowanie gospodarki, co z kolei przekłada się na trudności, a nawet brak i zacofanie w rozwoju gospodarczym. Jedną z takich barier jest inflacja, której skutki wpływają na tę sferę państwa. Choć przyjmuje ona z reguły „czarny charakter” i mówi się o niej głośno w przypadku „debiutu na scenie rynkowej”, to nie zawsze należy uważać ją za wroga. Niewątpliwym faktem jest, że większość teorii przewiduje negatywne wpływy jej występowania i druzgocących skutków jakie za sobą ponosi, to z drugiej strony może ona przynieść pozytywne oddziaływanie dla gospodarki. Wynika to z odpowiedniej wartości stopnia inflacji, którego optymalna stopa może zapewnić silny wzrost gospodarczy (Baranowski 2008, s. 447-466).

Konsekwencji istnienia inflacji jest dużo. Sami F. Modigliani i I. Fischer doliczyli się co najmniej 25 rodzajów kosztów inflacji, które utrudniają warunki codziennego życia ludzi. Do tych najbardziej zauważalnych i najuciążliwszych zalicza się: niższą jakość inwestycji, większe marnotrawstwo, spadek inwestycji, utrudnienia związane z dostępem do kredytów, wzrost niektórych z podatków oraz zbędnych wydatków (Ciżkowicz 2009, s. 6).

Niższa jakość inwestycji swoje źródło bierze z wpływu inflacji na zaburzenia relacji cen indywidualnych towarów i usług oferowanych na rynku. Ceny te nawet przy nie wielkim stopniu inflacji ulegają zmianom, które są jednak kierowane w różne segmenty produktów z uwarunkowaniem ich elastyczności cenowej, przez co produkty o sztywnej cenie przestają odzwierciedlać rzeczywistą wartość produktów. Producenci takich dóbr nie zawsze mają świadomość skąd bierze się ów wzrost cen, sądząc że przyczyną jest wzrost popytu na ich artykuły. Choć rzeczywiście zarabiają więcej, to jednak na wskutek spadku wartości pieniądza nie są zamożniejsi. Zmyleni przedsiębiorcy idąc krok dalej ze swoim błędnym rozumowaniem, decydują się na poszerzenie swojej działalności w celu jeszcze większego zarobku i zaciągają kredyty inwestycyj-

ne. W przypadku gdy dodatkowa ilość produkowanych dóbr nie znajdzie swoich odbiorców, działalność taka może znaleźć się w tarapatkach. Z drugiej strony producenci mogący rozwinąć produkcję ze względu na faktyczny wzrost zapotrzebowania na swoje towary lub usługi, mogą mieć problemy z zaciągnięciem kredytów na ten cel, z powodu deficytu środków pieniężnych (depozytów) jakimi dysponują banki.

Kolejnym skutkiem inflacji jest błędne inwestowanie w gałęzie gospodarki, które nie przynoszą najwyższych korzyści społeczeństwu, przy czym słabnie również jakość przydzielania środków publicznych określonym sferom przedsiębiorstw. Dzieje się tak gdyż określone działy danej dziedziny starają się ukryć koszty powstałe bez ingerencji inflacji i zaczerpnąć nieprzysługujące im korzyści. Prócz tego samoistne występowanie spadku wartości pieniądza, przekłada się na jakość wydawania pieniędzy podatników, które jest niezależne od decyzji rządu.

W czasie zniżek cen następuje nie tylko zmniejszenie się jakości inwestycji, ale również dochodzi do spadku ich wartości. Główną przyczyną jest niepewność kreujących się cen w przyszłości. Nie znając również przyszłej stopy inflacji – dużym znakiem zapytania jest wysokość oprocentowania lokat i kredytów oraz podatków. Niepewność przyszłych zysków z inwestycji skłania przedsiębiorców do odkładania inwestycji, do czasu w którym zostanie ona rozwiana. Ich decyzje są argumentowane obawą o poniesienie kosztów związanych z niepoprawną inwestycją, z której nie sposób się wycofać. Trudności w zrezygnowaniu z inwestycji są spowodowane z wyspecjalizowania maszyn w konkretnych działalnościach i niemożliwości przeniesienia ich na inną gałąź produkcyjną.

Zmniejszenie wartości pieniądza wpływa na stosunek społeczeństwa do niego. Ludzie starają się go wyzbyć, bo wiedzą że będą w stanie przy jego pomocy nabywać mniejsze ilości dóbr. Skutkuje to m.in. zwiększeniem popytu na dane produkty pierwszej potrzeby takie jak leki czy żywność. Ponadto zmniejszane są oszczędności ulokowane w bankach, które w przypadku inflacji obniżają ich realne oprocentowanie. W czasie wzrostu inflacji rozsądne jest angażowanie środków pieniężnych w kupno nieruchomości, dzieł sztuki czy też złota, które to są odporne na działania inflacyjne. Banki których ilości przyjmowanych depozytów się zmniejszyły nie posiadają wystarczających środków na udzielanie kredytów przedsiębiorstwom i gospodarstwom domowym, które przeznaczyłyby je na wydatki oraz inwestycje. Świadczy to więc o utrudnionym dostępie do kredytów.

Często definiuje się też inflację jako podatek od posiadanej przez ludzi gotówki. Kategoryzując społeczeństwo na ludzi biednych i zamożnych, można ocenić siłę oddziaływania na nich podatku inflacyjnego. Choć zdawać by się mogło, iż ludzie posiadający duże ilości pieniądza, tracą więcej, gdyż całość dorobku ulega drastycznemu spadkowi, to jednak znajdują się oni w korzystniejszej sytuacji od tych nie posiadających majątku. Faktem decydującym o tym jest ich szeroki zakres możliwości zabez-

pieczających się przed szkodliwymi działaniami inflacji (dzięki chociażby zakupowi ziem – o czym było wspomniane wcześniej). Natomiast ludzie biedniejsi nie mogą pozwolić sobie na takowe zabezpieczenie, co więcej ich już wcześniej nie wielki dochód, starcza na mniejszą konsumpcję. Ich przyszłość uwarunkowana jest przez wysokości przyznanych świadczeń socjalnych oferowanych przez państwo.

Zauważalnym problemem jest także wzrost wartości podatków, przy niezmienionej stawce podatkowej. Jak to jest możliwe? Otóż dzieje się tak poprzez odwołanie przez władze waloryzacji (tj. zwiększanie o wskaźnik inflacji) limity ulg i odliczeń, bądź wysokości progów podatkowych. Innym sposobem jest narzucanie konieczności księgowania kosztów przedsiębiorstw w cenach historycznych. Działa to na zasadzie kupna towaru po danej kwocie, który po czasie i wpływie inflacji zyskuje inną wartość. Zakładając, że nawet gdy uda się sprzedać dany produkt po cenie wyższej od tej po której był kupiony, to jednak wartość pieniędzy jakie zostały pozyskane w trakcie transakcji mogą okazać się niższe. Oznacza to rzeczywistą stratę przedsiębiorstwa, jednak pomimo to w ewidencji widnieje dochód. Dodatkowo, ten dochód zostaje opodatkowany i pociąga dodatkowe koszty od działalności. Podobnie ma się to do inwestycji jednostek gospodarczych, gdzie nakłady na nie są rozliczane na przestrzeni kilku lat, podczas których ich wartość realna może zostać zniekształcona przez wpływ inflacji i w konsekwencji wywołać dodatkowe obciążenie podatkiem od inwestycji (Ciżkowicz, Rzońca, 2009, s. 6-17).

Inflacja przyczynia się do powstania zbędnych wydatków, które są nazywane tzw. kosztami „zmiany menu”. Polegają one na częstej zmianie cen w warunkach wysokiej inflacji. Przez wzgląd na to firmy mają obowiązek dopilnowywania zmian cenników czy też naklejania na produkty oznaczeń z ich nowymi cenami. Pomimo że nie jest to duży koszt, w całokształcie działalności jest to widoczny wydatek. Do tego rodzaju kosztu dołącza się również koszty gromadzenia i przekształcania informacji, zarówno w obrębie swojej działalności jak i konkurencji oraz podejmowania i zastosowywania podjętych decyzji. Drugim rodzajem bezsensownych wydatków są koszty „zdartych zelówek”. Narastająca inflacja jest motorem do wyzbywania się przez ludzi zasobów pieniężnych. Często więc decydują się oni na transfer gotówki na oszczędności i odwrotnie. Na mocy inflacji, transakcje te nie są neutralne, a generują koszty. Prócz strat pieniężnych tracony jest czas, który mógłby zostać pożytecznie wykorzystany (Baranowski, 2008, s. 447-466).

Wzrastająca inflacja nie jest jednak pozbawiona pozytywnych aspektów. Przejawiają się one szczególnie dla instytucji i grup społeczeństwa, które odnoszą korzyści z dynamicznie postępującej inflacji. Do tej grupy zalicza się podmioty gospodarcze, które zaciągnęły zobowiązania o stałym oprocentowaniu, dzięki czemu wzrost cen powoduje spadek wartości pieniądza, jednak rata kredytu nie ulega zmianie, więc nie jest ona dodatkowym ciężarem. Podobnie jest w przypadku osób gospodarstw domo-

wych, które wzięły pożyczkę o stałej stopie procentowej. Rata spłaty pożyczki jest niezależna od wzrostów stopy rynku międzybankowego. Odbiorcą korzyści wynikających ze wzrostu stopnia inflacji jest również budżet państwa. Szybsza dynamika wzrostu cen artykułów od wzrostu kosztów ich produkcji ma swoją dobrą stronę w wysokiej cenie sprzedaży, na której zyskuje budżet pod postacią otrzymania większej ilości środków będących następstwem z tytułu podatku (Torczyńska i inni, 2017, s. 42).

Argument za dobrym wpływem inflacji na wzrost gospodarczy jest powiązany z narzędziem polityki pieniężnej, w ramach którego bank centralny obniża krótkoterminowe stopy procentowe do zera (ang. *zero-bound*). Istotą tych poczynań jest kwestia lokowania gospodarstw domowych swoich środków w postaci nieoprocentowanej gotówki albo papierów dłużnych oprocentowanych według nominalnej stopy procentowej. Zero-bound zakłada, że papiery dłużne są wolne od ryzyka, a posiadanie gotówki nic nie kosztuje. Dlatego też rynkowe stopy procentowe nie mogą przyjmować wartości mniejszych od zera, bo przyczyniłoby się to do zamiany całości środków, którymi dysponują gospodarstwa domowe – w gotówkę. Modyfikacje podstawowej wersji modelu wywołują zmianę w dolnej granicy stóp procentowych, które mogą różnić się od zera. Mogą one nawet być wyższe od zera, co następuje w przypadku gdy zasoby gotówkowe przynoszą dodatkową użyteczność lub papiery dłużne są obciążone ryzykiem. Z drugiej strony, kiedy utrzymanie gotówki jest kosztowne, podmioty gospodarcze mogą zaakceptować ujemną stopę procentową, która sprawi, że pożyczkobiorcy otrzymają odsetki na kredyt zamiast płacić odsetki pożyczkodawcom (Baranowski, 2008, s. 447-466).

PODSUMOWANIE

Pojęcie inflacji choć z perspektywy problemowych doświadczeń utarło w sobie zły wydźwięk to jednak nie jest to zjawisko negatywne. Wszystko bowiem zależy od jej wysokości.

Zarówno zbyt wysoka, jak i zbyt niska stopa inflacji, przekłada się na komplikacje i przeszkody z jakimi musi borykać się gospodarka. Chcąc osiągnąć założenie polityki pieniężnej odnoszące się do utrzymania długookresowego tempa wzrostu gospodarczego, należy dążyć do utrzymaniu optymalnej stopy inflacji w długim terminie.

BIBLIOGRAFIA

1. Adach-Stankiewicz E., Białek J., Bielak R., Bobel A., Dominiczak-Astin A., Turek D., Wyżnikiewicz B. 2019. *Co warto wiedzieć o inflacji?*. Zakład Wydawnictw Statystycznych Warszawa.
2. Baranowski P. 2008. *Optymalna stopa inflacji w modelowaniu wzrostu gospodarczego*. *Ekonomista*, nr 4.

3. Baranowski P. 2008. *Problem optymalnej stopy inflacji w modelowaniu wzrostu gospodarczego*. Wydawnictwo Biblioteka Łódź 2008.
4. Barczyk R., Kowalczyk Z. 1990. *Inflacja jako narzędzie regulacji współczesnej gospodarki rynkowej*. Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, zeszyt nr 3-4.
5. Ciżkowicz M. 2012. *Strategia bezpośredniego celu inflacyjnego: alternatywne mierniki inflacji*. NBP Warszawa.
6. Ciżkowicz P., Rzońca A. 2009. *Ile kosztuje nas inflacja?* Forum Obywatelskiego Rozwoju, zeszyt nr 8, Warszawa.
7. Gamrot M. 2014. *Analiza porównawcza konkurencyjnych mierników inflacji w strategii bezpośredniego celu inflacyjnego na przykładzie Japonii i USA*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego Łódź.
8. Przybylska-Kapuścińska W. (red.). 2013. *Funkcjonowanie współczesnego rynku pieniężnego i kapitałowego*. CeDeWu Warszawa.
9. Rutkowski W. 2016. *Bank centralny i polityka pieniężna*. Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego Warszawa.
10. Torczyńska M., Depa E., Dworakowska J., Solewicz K., Wydrych M., Stypa M., Narecki Z., Pietrycha M., Chmiel P., Podolski P., Bachórz I., Paszkowski M., Habik N., Zimny J. (red.). 2017. *Ekonomia człowieka- wymiary i aspekty*. Eikon Plus Stalowa Wola.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE:

1. Wyczański P. *Doświadczenia NBP w wykorzystywaniu wskaźników inflacji bazowej*. https://case-research.eu/files/?id_plik=3659, dostęp: 25.06.2022.
2. <https://www.investopedia.com/terms/c/consumerpriceindex.asp#calculating-cpi>, dostęp: 25.06.2022.

INFLATION IN THE MODERN ECONOMY

Abstract

The article discusses the concept of inflation, its types and characteristics. Also briefly presented is the CPI index and its two different types, and the importance of the GDP deflator as a measure of inflation. A number of factors affecting the formation of the phenomenon of inflation and its impact on the country's economy are described.

Keywords: inflation phenomenon, deflation, purchasing power, price level, CPI index, GDP deflator